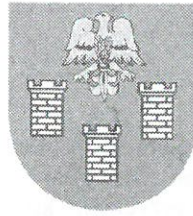


# Gazeta



NR 1-4/2002 (109)  
STYCZEŃ - KWIECIEŃ 2002  
UKAZUJE SIĘ NA TERENIE  
MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC  
CENA 2 ZŁ  
ISSN 1232-5031

## OGRODZIENIECKA

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ  
W OGRODZIENCU

### W numerze:

#### Na planie "ZEMSTY" str. 12



#### SESJA RADY MIEJSKIEJ

str. 2

#### TARGI TURYSTYCZNE

str. 6

#### ROZMOWY NIEKONTROLOWANE

Str. 8

#### DOM SWÓJ ZBUDOWAŁ...

str. 14

#### 58 ROCZNICA PACYFIKACJI ...

str. 16

#### WALNE STRAŻACKIE

str. 18

## ...od Redakcji

### Szanowni Czytelnicy.

W związku z nieukazaniem się trzech numerów Gazety Ogrodzienieckiej (styczeń, luty, marzec,) pragnę wyjaśnić i przedstawić Państwu w kilku zdaniach przyczyny które doprowadziły do tej sytuacji.

Jedną z przyczyn był brak środków finansowych na ten cel w skromnym budżecie Miasta i Gminy na rok 2002. W związku z tym faktem wystąpiłem do Rady Miejskiej, która jest Wydawcą Gazety o podjęcie odpowiednich działań dotyczących przyszłości Gazety Ogrodzienieckiej. Po przeprowadzeniu kilku konsultacji z komisjami Rady Miejskiej podjęto na Sesji w dniu 14.02.2002 Uchwałę RM dotyczącą zabezpieczenia środków finansowych na zakup urządzenia do druku Gazety Ogrodzienieckiej. W kwietniu doposażyliśmy Redakcję Gazety w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w urządzenie do druku publikacji. Pozwoli to ograniczyć bieżące wydatki MGOK na ten cel a następnie doprowadzi w przyszłości do samofinansowania się gazety.

Jednocześnie dziękuję w tym miejscu wszystkim życzliwym osobom oraz Czytelnikom, którzy wyrazili poparcie dla działań dotyczących przyszłości Gazety Ogrodzienieckiej.

Mam nadzieję również, iż w obliczu zbliżających się

wyborów samorządowych głównym celem Gazety będzie rzetelne dostarczanie informacji. Aby ten cel zrealizować chcemy wydawać gazetę niezależną od ugrupowań politycznych, wskazującą na to co dobre, wartościowe a mało znane; nie fascynującą się złem i tanią sensacją, rzetelnie informującą; interweniującą w razie potrzeby, by jak największa liczba mieszkańców, niezależnie od poglądów identyfikowała się z gazetą i uważała ją za swoją.

Ważne dla nas jest, aby wszystkie dziedziny życia społecznego znalazły swoje odzwierciedlenie w gazecie. Każdy, bez względu na zawód, grupę społeczną, wiek i płeć, powinien na łamach gazety znaleźć dla siebie coś interesującego.

Chcemy by „Gazeta Ogrodzieniecka” była nie tylko biuletynem urzędowym, ale również inicjatorem i propagatorem różnych przedsięwzięć o charakterze społeczno-obyczajowym, kulturalnym, sportowo-rekreacyjnym.

Życzę sobie i Czytelnikom by Gazeta była pismem, do którego mogą przyznawać się wszyscy, niezależnie od poglądów, wyznania czy przynależności. Jednocześnie by była Gazetą trafiającą do jak najszerszego kręgu odbiorców, których chcemy przede wszystkim informować, a nie indoktrynować czy pouczać.

*Redaktor Naczelny  
Gazety Ogrodzienieckiej  
Piotr Apel*

# SESJA RADY MIEJSKIEJ

Od początku tego roku odbyły się cztery posiedzenia Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu.

### Na sesji w dniu 15.01.2002 podjęto uchwały w następujących sprawach:

- budżet Miasta i Gminy Ogrodzieniec na 2002 rok
- plan dochodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska na 2002 rok
- plan pracy Rady Miejskiej oraz stałych komisji Rady na I półrocze 2002

### Na sesji w dniu 14. 02. 2002 podjęto uchwały w następujących sprawach:

- przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2002 rok dla Miasta i Gminy Ogrodzieniec
- zasady zwrotu odpłatności za dożywianie uczniów uczęszczających do szkoły podstawowej i gimnazjum
- ustalenia wysokości wynagrodzeń dla sołtysów za pobór łącznego zobowiązania pieniężnego podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego
- nadania tytułu "Honorowego Obywatela Miasta i

Gminy Ogrodzieniec" Panu Andrzejowi Wajdzie

### Na sesji w dniu 25. 03. 2002 podjęto uchwały w następujących sprawach:

- uchylene uchwały Nr. XIII/117/99 Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu z dnia 23 września 1999 r. w sprawach zbycia, nabycia i obciążenia nieruchomości gruntowych oraz ich najmu i wydzierżawiania na okres dłuższy niż 3 lata.
- zmiany "Aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Ogrodzieniec"
- zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu Kopalni "Wiek" w Ogrodzieńcu
- utworzenie środka specjalnego przy jednostce budżetowej
- zmiany w budżecie Miasta i Gminy Ogrodzieniec na rok 2002

**W dniu 11. 04. 2002 odbyła się nadzwyczajna sesja poświęcona utworzeniu Przedsiębiorstwa Gospodarki Wodno-Ściekowej Sp. z o. o.**

J.P.

## Z działań Komisji "A"

**K**omisja w ramach kontynuacji działań profilaktycznych wśród młodzieży, ogłosiła konkurs na pracę pisemną. Tym razem zwróciliśmy się do uczniów Gimnazjum z prośbą o napisanie listu- apelu do sprzedawców napojów alkoholowych. Zależało nam, aby młodzi ludzie pisząc list spróbowali odwołać się do postaw rodzicielskich sprzedawców- **TAK JAK CHRONIĄ SWOJE DZIECI, POWINNI OTACZAĆ TROSKĄ RÓWNIEŻ INNYCH MŁODYCH LUDZI.**

Do konkursu zgłosiło swoje prace 15 uczniów. Po zapoznaniu się ze wszystkimi pracami, Komisja postanowiła przyznać Główną Nagrodę ucz. kl. II c Annie Stuglik.

Równorzędne II Nagrody otrzymują:

Ewelina Rajca	kl. III c
Kinga Kuter	kl. III d
Marta Samsonowska	kl. II d

Wyróżnienie otrzymuje ucz. kl. III c Joanna Nocoń.  
Pozostali uczniowie otrzymują nagrody pocieszenia.

Wszyscy uczniowie wykazali się w swoich pracach wiedzą na temat szkodliwości spożywania alkoholu, zrozumieniem problemów w rodzinie z powodu alkoholu oraz troską o zdrowie fizyczne i psychiczne młodych ludzi. Oceniając prace Komisja brała pod uwagę głównie trafność argumentów, siłę przekonywania i zwięzłą formę apelu. Gratulujemy nagrodzonym i zapraszamy do udziału w innych konkursach proponowanych przez Komisję "A".

PS. Zastanawia nas, że wszystkie prace napisały uczennice Gimnazjum. Czyżby chłopcy uważali, że problem "A" ich nie dotyczy?

A oto prace uczniów, które pragniemy zaprezentować czytelnikom GO.

Sylwia Selejdkak

???(Sprzedawco nasz...)

Sprzedawco nasz, któryś nigdy  
Nie był alkoholikiem,  
Przestań sprzedawać alkohol!  
Niech będzie święte imię Twoje  
Dla dzieci alkoholików.  
Chleba powszedniego im  
Nie odbieraj  
Za możliwość sprzedania  
Ćwiartki czystej,  
A one odpuszczają ci winy,  
Jak się odpuszcza winowajcom.  
Niech cię nie wodzi  
Na pokuszenie  
Chęć sprzedania butelki.  
Ona cię nie zbawi  
Sprzedawco nasz...

Alicja Majcherczyk kl. III D Gimnazjum

*Pomyśl wiersza zaczerpnięty.*

## Apel do sprzedawców napojów alkoholowych

### Szanowny Sprzedawco!

Problem dotyczący alkoholu nie jest problemem nowym, pojawił się on już w czasach starożytnych. Ale jego znaczenie wraz z rozwojem cywilizacji stopniowo rosło. Dziś problem alkoholizmu jest powszechny i należy z nim walczyć. Zastanów się jak choć przez chwilę, czy pieniądze uzyskane ze sprzedaży alkoholu są warte czyichś łez, cierpienia, a może nawet śmierci? Wiem, Ty uważasz, że nie masz żadnego wpływu na czyjeś uzależnienie i Ty nikogo nie zmuszasz do picia, ale wiesz komu sprzedajesz alkohol, często też znasz tych ludzi, wiesz, ile mają lat i jaki jest ich stosunek do alkoholu. A Ty "lekką" ręką sprzedajesz im alkohol, zachęcasz do jego kupna, nie patrzysz na to, ile klient ma lat, sprzedajesz na kredyt po to, aby mieć swój zysk!

Nie myślisz o tym, czy ten odarty człowiek z Twojego osiedla ma co jeść, na to brakuje Ci czasu (musisz przecież ciągle mieć czas na uzupełnienie towaru na półce). Ułatwiając mu dostęp do butelki, może pomagasz mu umrzeć? Czy masz odwagę, aby spojrzeć prawdzie w oczy? Teraz powiesz, że Ty nie sprzedajesz alkoholu nieletnim! A to właśnie często ludzie młodzi rozpoczynają tak swą "dorosłość".

Przypomnij sobie, ile razy uwierzyłeś (o chciałeś uwierzyć), że to piwo dla taty? Czy idąc ulicą, możesz bez wyrzutów sumienia powiedzieć rodzicom tych wszystkich alkoholików: "dzień dobry"?

Nie oszukuj się, Ty im cały czas pomagasz! Zapytasz więc, z czego masz żyć? Na pewno nie z ludzkich krzywd! Ludzie dorośli sami o sobie decydują, ale czasami może warto z nimi na "trzeźwo" porozmawiać. Dzieci, ludzie bardzo młodzi, jeszcze nie widzą, gdzie prowadzi ta droga, nie wierzą w to, jak ona się często kończy.

Im możesz pomóc, możesz ich ochronić, nie sprzedając im alkoholu (piwo to także alkohol!). Jeśli kupią to w innym sklepie, to TY będziesz miał czyste sumienie. Sam nie zdajesz sobie sprawy, ile od Ciebie zależy. Wszystko jest dla ludzi, ale Ty możesz zdecydować komu i ile. Pewnie nie wierzysz, jak wygląda życie w domu, gdzie rządzi alkohol, nie chcesz sobie tego wyobrazić. Niestety, wszystko przed Tobą, obyś nie musiał tego próbować. Tak jak chronisz swoje dzieci i swoją rodzinę, tak pomyśl o innych, ich też możesz ochronić, postaw się w sytuacji tych ludzi, dla których nie istnieje nic poza piciem, pomyśl też o ich dzieciach! Pieniądze nie są najważniejsze, ludzka godność i czyste sumienie mają o wiele większą wartość.

To, że Ty "umywasz od tego ręce", nie ochroni Cię od wyrzutów sumienia. Sam musisz zdecydować, co jest słuszne, nikt tego za Ciebie nie zrobi.

Proszę Cię, nie bądź bezduszną maszyną, która nic nie czuje i inni jej nie obchodzą, pomyśl dwa razy zanim sprzedasz komuś alkohol. Zastanów się! Jesteś dorosły!

Wiesz co dobre, a co złe. Wiesz to równie wyraźnie jak ja, nie oszukuj się! To jest apel wszystkich ludzi, którzy chcą walczyć z alkoholizmem. Wiele zależy od Ciebie, nie zawieź nas, nie zawieź samego siebie!

Anna Stuglik kl. II c Gimnazjum w Ogrodzieńcu.

## KOMISJA "A"

Od początku istnienia świetlicy środowiskowej w Szkole Podstawowej Nr 2 w Ogrodzieńcu Komisja "A" opiekuje się tą placówką.

W dniu 3 grudnia 2001r. Gminna Komisja do spraw Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ogrodzieńcu zorganizowała i w całości sfinansowała wyjazd dzieci do Parku Wodnego w Tarnowskich Górach.

Wyjazd zaproponowano dzieciom z rodzin patologicznych a przede wszystkim dzieciom wychowującym się w warunkach niekorzystnych dla ich rozwoju, uczęszczających do świetlicy środowiskowej z Programem Profilaktycznym.

Uczestnicy wycieczki w drodze powrotnej zatrzymali się w McDonaldzie. Każdy mógł wybrać sobie dowolny posiłek. Prawie wszyscy zdecydowali się na zestaw dziecięcy z maskotką.

Ponadto w dniu 19.12.2001r. w świetlicy została zorganizowana kolacja wigilijna, przy której dzieci śpiewały kolędy, dzieliły się opłatkiem. Zakupiono z funduszy Komisji "A" choinkę i ozdoby. Część zabawek,

łańcuchów wykonały dzieci własnoręcznie na zajęciach. Kolacja upłynęła w miłym, świątecznym nastroju. Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały podarunki w postaci paczek żywnościowych. Obie imprezy uważamy za udane. Potwierdza się nasza opinia, że powołanie do życia świetlicy środowiskowej było bardzo potrzebne.

W dniu 18.12.2001r. odbyły się dwa spektakle:

- "Stop dla przemocy" dla uczniów Gimnazjum poruszał problemy agresji i przemocy w środowisku młodzieży szkolnej. Zjawiska te, jak wiemy, nasiliły się znacznie w ostatnich czasach, co stwarza szereg problemów z jakimi stykają się zarówno rodzice jak i pedagodzy.
- Drugi spektakl pt.: "Jaś nauczył cię koniecznie, jak ulicę przejść bezpiecznie" skierowany był do dzieci młodszych. Przedstawienie poruszało w sposób żartobliwy zagadnienia związane z zachowaniem się na drodze i zachowaniem bezpieczeństwa.

Spektakle w/w zorganizowała i w całości sfinansowała Gminna Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

*Sylvia Selejda*

W poprzednim numerze GO podała stawki podatkowe ustalone przez Radę Miejską na 2002 rok. Niewiele osób wśród czytelników pamięta jakie stawki obowiązywały w roku bieżącym. Dla porównania podaje stawki aktualne obowiązujące w porównaniu do proponowanych i uchwalonych.

	2001		2002		% wzrostu
	Wpłynęło do budżetu		stawka	wpływ	
1. Od budynków mieszkalnych	0,40 zł	105 240	0,42	110 502	5%
2. Od bud. związanych z prowadzeniem działalności gosp. inna niż rolnicza	14,6 zł	675 192	15,0	693 690	2,7%
3. Od budynków pozostałych	3,9 zł	211 353	3,9	211 353	0%
4. Od wartości bud. związanych z prowadzeniem dział. gosp.	2%	232 119	2%	232 119	0%
5. Od gruntów związanych z prowadzeniem dział. gospod. 1 m <sup>2</sup>	0,53	1 177 655	0,56	1 244 314	5,6%
- pozostałych 1 m <sup>2</sup>	0,05	262 088	0,06	314 505	20%
- użytkowych rolniczo 1 m <sup>2</sup>	0,03	35 006	0,04	46 674	33%
<b>Wpływ</b>		<b>2 698 652</b>		<b>2 853 157</b>	

Średni procent wzrostu 5,7 %

Kwota wzrostu wpływa do kasy gminy 154 505 zł.

Zaznaczam, że radni Forum Wyborcze '98 wnioskowali o pozostawienie na 2002 r. stawek podatkowych z 2001 r. W jawnym głosowaniu za tą propozycją głosowało 9-ciu radnych. Niestety nasz wniosek upadł, ponieważ za uchwalonymi stawkami głosowało 10 radnych wraz z Zarządem Miasta. Przypominam, że w minionych latach tej kadencji ogrodzieńskie stawki podatkowe dorównywały takim miastom jak Kraków czy Katowice.

A. Derda

## Spotkanie Koła Platformy Obywatelskiej

W dniu 11.04.2002r. w Domu Kultury w Ogrodzieńcu odbyło się kolejne spotkanie Koła Platformy Obywatelskiej Miasta i Gminy Ogrodzieniec. Przewodniczący Koła Platformy Obywatelskiej Miasta i Gminy Ogrodzieniec, Pan Marek Kwoczała, przedstawił skład Zarządu, który przedstawia się następująco:

I Vice Przewodniczącym został Pan Marek Cholewa  
II Vice Przewodniczącym, zarazem Sekretarzem Koła PO został Pan Marek Gądek  
Skarbnikiem został Pan Sylwester Sagan

Członkami Zarządu zostali:

1. Adam Lendor
2. Wojciech Michalski
3. Wiesław Mieszczanek
4. Tomasz Molenda
5. Jerzy Podsiadło

Gościem specjalnym obrad był Przewodniczący Zarządu Powiatowego Platformy Obywatelskiej w Zawierciu Pan Zenon Torba. Członek Rady Regionu.

Jak powiedział Marek Kwoczała wszyscy członkowie, a także sympatycy, są bardzo szeroko otwarci na współpracę merytoryczną w duchu porozumienia z wszystkimi mieszkańcami gminy, partiami politycznymi, związkami, klubami i stowarzyszeniami społecznymi. Opracowany przez Zarząd Koła PO na okres najbliższych 5 lat projekt Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Ogrodzieniec będzie otwarty do szerokiej konsultacji z mieszkańcami, a w przyszłości dla nowych władz samorządowych wyznacznikiem i kierunkiem działania.

Biuro Koła Platformy Obywatelskiej znajduje się przy ul. Olkuskiej 6

Czynne: wtorki, czwartki w godz.: 17.00 19.00;  
tel.: 691 781 125; 502 576 135

Zapraszamy do współpracy.

Przewodniczący Koła  
Platformy Obywatelskiej  
w Ogrodzieńcu  
Marek Kwoczała

## Objawy odstawienia nikotyny cd.

OBJAWY	PRZYCZYNA	POSTĘPOWANIE
Wzmóżony kaszel	Świadczy o odzyskiwaniu przez oskrzela funkcji oczyszczających. Kaszel zazwyczaj mija po kilkunastu dniach.	Pij więcej wody i soków.
Ból głowy	Związany jest z obniżającym się stężeniem nikotyny we krwi. Możesz odczuwać również większą podatność na stresy.	Staraj się głęboko oddychać, co pomoże Ci się zrelaksować. Więcej odpoczywaj.
Trudności z koncentracją	Związane jest to również ze zmniejszającym się stężeniem nikotyny we krwi.	Głęboko oddychaj, aby dostarczyć więcej tlenu do mózgu. Staraj się uprawiać więcej ćwiczeń fizycznych.
Suchość (ból) gardła	Tytoń powoduje podrażnienia gardła, ale jednocześnie znosi ból. Nie drażnisz już gardła dymem tytoniowym, ale i nie znosisz już bólu spowodowanego przez uprzednio wywołane podrażnienie.	Przyjmuj więcej płynów: wody i soków owocowych Tabletki i środki w aerozolu stosuj tylko w razie potrzeby.
Nadpobudliwość	Jest również związana ze spadającym stężeniem nikotyny we krwi.	Pij dużo wody i soków owocowych, aby "wyplukać" nikotynę i inne substancje chemiczne.
Obstrukcja	Nikotyna pobudza perystaltykę jelit. Jej brak powoduje rozleniwienie jelit przez co pasaż pokarmowy będzie wydłużony do czasu, gdy Twój organizm nie przystosuje się do tych warunków.	Spożywaj więcej płynów i produktów zawierających błonnik. Jedz więcej Świeżych owoców i warzyw, suszonych śliwek, spożywaj otręby pszenne aż do ustąpienia objawów. Jest to naturalny sposób pobudzenia pasażu pokarmowego.
Wzmóżone uczucie głodu	Brak nikotyny powoduje odblokowanie zmysłów węchu i smaku i dlatego jedzenie lepiej smakuje. Poza tym wkładaniem jedzenia do ust i gryzieniem kompensujesz wyuczony nawyk trzymania czegoś w ustach.	Przestrzegaj zaleceń dietetycznych: jedz Owoce, warzywa oraz potrawy niskokaloryczne i lekko strawne, pij dużo wody mineralnej i soków owocowych.

Opr. A. Barteczko

## INFORMACJA

W dniu 10 stycznia 2002r. zostało po dziesięcioletniej przerwie reaktywowane Polskie Stronnictwo Ludowe w Ogrodzieńcu.

Swą obecnością zaszczycił nas Prezes Wojewódzkiego Zarządu PSL w Katowicach Dr ADAM STACH i Prezes Powiatowego Zarządu PSL w Zawierciu STANISIAW DĄBROWA.

Obecni byli poza członkami dotychczasowymi i nowoprzyjętymi (którym na tym zebraniu wręczono legitymacje) przedstawiciele kół: z Podzamcza, Giebla Kolonii i Ryczowa. Byli również obecni sympatycy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wybrano władze. Prezesem została kilkudziesięcioletnia działaczka, wieloletni pracownik

Wojewódzkiego Zarządu Zjednoczonego stronnictwa Ludowego w Katowicach STANISIAWA PODSIADŁO rodaczka Podzamcza, a od ponad 40 lat mieszkanka Ogrodzieńca.

Prosimy członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z terenu całego Miasta i Gminy Ogrodzieniec o zadeklarowanie swojej przynależności do Polskiego Stronnictwa Ludowego, chętnym zostaną wymienione legitymacje.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Miasta i Gminy, którym leży na sercu dobro swojego miasta, wsi, swoich najbliższych, dzieci, młodzieży, ludzi starych, schorowanych o współpracę z nami i uczestnictwo w naszych spotkaniach, o których będziemy informować mieszkańców w postaci zawiadomień na tablicach ogłoszeń.

PREZES PSL  
Stanisława Podsiadło

## TARGI TURYSTYCZNE

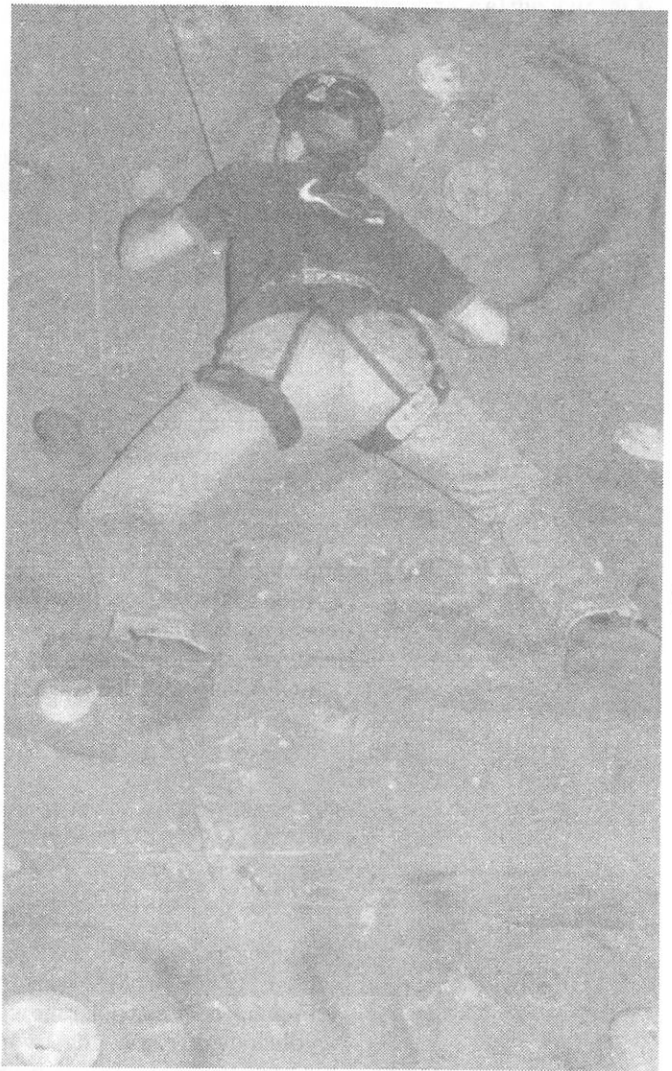
W dniach od 05.-07.04.2002 odbyły się Międzynarodowe Targi Turystyczne GLOB 2002 w Katowicach. W targach brał udział Związek Gmin Jurajskich wraz z podmiotami z branży turystycznej Jury Krakowsko-Częstochowskiej w skład których wchodzi: Hotel Kmicic, Zamek Spółka z o. o., Ośrodek Sportów Wodnych VENA w Poraju, Hotel Ostaniec, Miasto Częstochowa oraz Agencja Promocji, Turystyki i Sportu z Częstochowy. Na targach ZGJ zaprezentował się na bardzo dużym stoisku z oryginalną zabudową wykonaną w większości z materiałów użytych do scenografii filmu „ZEMSTA” na zamku ogrodzienieckim. Największą atrakcją dla odwiedzających targi gości była ściana wspinaczkowa, która stanowiła część integralną stoiska Związku. Nasza prezentacja cieszyła się dużym zainteresowaniem przybyłych ze względu na swój indywidualny charakter choreograficzny i bogatą ofertę turystyczną.

W tydzień później w dniach od 12.-14.04.2002 w Muzeum Narodowym w Krakowie odbył się Krakowski Salon Turystyczny, na którym Związek Gmin Jurajskich również posiadał samodzielne stanowisko.

Bogata oferta agroturystyczna, którą prezentowaliśmy cieszyła się dużym zainteresowaniem odwiedzających targi gości, wśród których liczną grupę stanowiły osoby indywidualne, zainteresowane zarówno biernym jak i czynnym wypoczynkiem na Jurze.

Targi były owocne ze względu na dużą liczbę odwiedzających, zainteresowanych regionem Jury Krakowsko-Częstochowskiej i w związku z tym liczymy, że w najbliższym sezonie Jura będzie licznie odwiedzana przez turystów zarówno krajowych jak i zagranicznych.

Dyrektor Biura ZGJ  
Robert Nieroda



## INFORMACJA NA TEMAT „WYPALANIA TRAW”

Nadchodzący okres wiosenno-letni to dla strażaków wzmożona ilość pożarów traw i lasów. Przyczyny tych pożarów to celowe podpalenia lub zaprószenie ognia przez osoby dorosłe i dzieci. Dlaczego tak się dzieje?

W społeczeństwie tkwi dawny zwyczaj wypalania trawy w celu użyczenia gleby. Przeprowadzone badania naukowe potwierdziły jednoznacznie, że tego rodzaju praktyki przynoszą jednak więcej szkody niż zysku. Dowiedziono, że na terenach, gdzie wypalano trawy zbiory siana są o 25% niższe niż na terenach gdzie trawa została skoszona. Kilkuletnie wypalanie traw może w efekcie doprowadzić do 8-krotnego obniżenia zbiorów z tego obszaru. Ogień niszczy trawy, powoduje zanik roślin motylkowych, wzmaga rozwój chwastów i obniża poziom próchnicy w glebie. Tak więc zamiast spodziewanych zysków straty.

Wypalanie starej, brudnej i zszarzałej trawy to stosunkowo łatwy i prosty sposób usunięcia pozostałości po zimie (zwłaszcza w pobliżu zabudowań i dróg) i poprawy estetyki otoczenia. Ale i w tym wypadku rezultaty są dyskusyjne, bowiem w miejscu wypalania traw pozostają czarne miejsca, które znikają dopiero, gdy nowa trawa urośnie na odpowiednią wysokość.

Dzieci podpalają trawę, bo tak robią dorośli, a poza tym jest to doskonała zabawa akceptowana przez dorosłych.

Celowe podpalenie traw to około 75% wszystkich pożarów traw. 25% stanowi przypadkowe zaprószenie ognia przez różne osoby, najczęściej spowodowane przez wyrzucanie niedopałków z przejeżdżających samochodów, pociągów i pieszych przechodniów rzucających niedopałki na pobocze drogi

W żadnym z powyższych przypadków sprawcy nie

biorą pod uwagę powstającego zagrożenia rozwoju pożaru na obszary leśne, a jest ono bardzo realne. Wysuszone bowiem trawa po okresie zimy pali się bardzo szybko i ogień ogarnia coraz większe obszary, powodując zagrożenie dla lasów, zabudowań gospodarczych, zakładów pracy, magistrali gazowych itp.

Wezwane jednostki ratowniczo-gaśnicze nie zawsze zdołają na czas zlokalizować pożar i zażegnać niebezpieczeństwo. W ciepłe dni wiosny notuje się kilkadziesiąt wyjazdów dziennie. Bywa, że samochody jeżdżą od pożaru do pożaru bez zagładania do strażnicy. Dlatego aktualny jest wciąż apel o nie wypalanie traw. Do wątpliwych „zysków” należy wkalkulować straty pożarowe jakie można w ten sposób spowodować. Również rodzice i dziadkowie winni bacznie obserwować zabawy dzieci i w żadnym wypadku nie dopuścić do zabawy z zapalkami.

Celową wydaje się również rozmowa na ten temat nauczycieli z młodzieżą szkolną. Przez własną lekkomyślność stajemy się często niszczycielami własnego mienia i środowiska. Należy również zaznaczyć, że tego typu postępowanie jest zabronione.

Zgodnie z § 63 ust. 1 pkt 2 i 3 rozporządzenie ministra Spraw wewnętrznych z dnia 3 listopada 1992 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów w lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk zabronione jest wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych oraz palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych dla pobytu ludzi.

W myśl art. 82 § 1 pkt 7 Kodeksu Wykroczeń osoba nie stosująca się do wyżej wymienionych zaleceń podlega karze aresztu, grzywny lub nagany.

Kto sprowadza pożar mienia w znacznych rozmiarach w myśl przepisów art. 138 § 1 i 2 Kodeksu Karnego podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 8.

Kierownik Sekcji  
ds. Kontrolno Rozpoznawczych  
mł. bryg. inż. Andrzej Niepiekło

### Podziękowanie

Dyrekcja Szkoły w imieniu młodzieży składa serdeczne podziękowania za pomoc udzieloną szkole w zwalczaniu skutków zimy niżej wymienionym druhom Ochotniczej Straży Pożarnej w Ogrodzieńcu:

- Pawłowi Grobelakowi
- Stefanowi Jureczko
- Stanisławowi Bednarzowi
- Henrykowi Karczowi
- Krzysztofowi Flakowi
- Rafałowi Biedrowskiemu
- Marcinowi Znamirowskiemu
- Stefanowi Piątkowi
- Januszowi Cholewie

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr1 w Ogrodzieńcu  
mgr Jerzy Skwarek

### DOCIEPLENIA BUDYNKÓW

Usługi budowlane  
tel.: 032/ 64 50 683  
tel. kom.: 0 501 644 796

## Wygrajmy razem!

Rusza VIII edycja "SPORTOWEGO TURNIEJU MIAST I GMIN" Województwa Śląskiego, w której wzorem lat ubiegłych Ogrodzieńiec weźmie udział. Będzie to 25 maja (sobota). Mamy nadzieję, że jak co roku całe społeczeństwo zaangażuje się w tę akcję, co pozwoli nam na zwycięstwo. Przypomnimy kilka zasad regulaminowych, które trzeba spełnić, aby wziąć udział w konkursie.

Otóż do gry można włączyć się poprzez uczestnictwo w jakiegokolwiek formie rekreacyjnej, grze, sporcie lub innej aktywności ruchowej nieprzerwanie przez 30 minut. Uczestniczyć może każdy. Czas trwania Turnieju od godziny 0.00 do godziny 21.00 w dniu 25.05.2002.

Jedynym kryterium przyjętym przy ocenie wyników jest porównanie procentowe udziału startujących w Turnieju z ogólną liczbą mieszkańców. Dla zwycięzców przewiduje się puchary i dyplomy Marszałka Województwa Śląskiego. Zwycięzcy w poszczególnych grupach będą mieć prawo pierwszeństwa ubiegania się do reprezentowania Polski z ramienia województwa śląskiego w Światowym Dniu Sportu Challenge Day w roku 2003. Zgłoszeń można dokonywać osobiście lub telefonicznie w Biurze Turnieju tj. MGOK Ogrodzieńiec ul. Plac Wolności 24, tel. 6732044.

## Rozmowy Niekontrolowane PRACUJĘ DLA LUDZI

rozmowa z dr med. Marią Gajecką Bożek,  
posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.



• Szanowna Pani Posel, na wstępie naszej rozmowy, proszę przyjąć od reportera „Gazety Ogrodzienieckiej” którą wydaje Rada Miejska w Ogrodzieńcu, serdeczne gratulacje z okazji ponownego wyboru do Sejmu RP.

**Czy praca posła fascynuje Panią?**

○ Dziękuję za miłe gratulacje. Dziękuję także tym Wyborcom z gminy Ogrodzieniec, od których otrzymałam w ostatnich wyborach parlamentarnych prawie 800 głosów. Pozwała mi to wierzyć, że dotychczasowa czteroletnia praca w Sejmie została dostrzeżona i pozytywnie oceniona. Zostałam ponownie obdarzona zaufaniem, a to jest dla mnie najważniejsze. Tym zaufaniem obdarzyło mnie 18.348 mieszkańców okręgu sosnowieckiego. Staram się ich nie zawieść. Praca posła jest nie tylko przyjemnością. To może fascynować. Ja nigdy nie wybieram łatwych rozwiązań. Zawsze staram się pracować na wysokich obrotach. Zawiercie od wielu lat nie miało swojego posła, czego nie można powiedzieć o Ogrodzieńcu. Od 5 lat jestem posłem i każdy mieszkaniec powiatu zawierciańskiego, okręgu, wiedząc o mojej otwartości może się zwrócić do mnie ze swoim problemem. Staram się pomóc w miarę możliwości każdemu.

• Wiele ostatnio słyszymy o dużych zarobkach posłów. Czy jest Pani posłem zawodowym?

○ Nie jestem posłem zawodowym. Nie byłam nim w poprzedniej kadencji, nie jestem i w obecnej. Nie pobieram więc uposażenia posła zawodowego, które przyznaje jest niemałe. Zawodowo nadal pracuję w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu.

• Jak wyglądała Pani droga zawodowa jako lekarza pediatry?

○ W 1969 roku ukończyłam studia na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej. Wtedy też podjęłam pracę na Oddziale Dziecięcym Szpitala w Zawierciu. 1973 r. otrzymałam I stopień, a w 1976 r. II stopień specjalizacji z pediatrii. W 1988 roku uzyskałam stopień doktora nauk medycznych. Od 1983 roku w drodze konkursu objęłam kierowanie Oddziałem Dziecięcym Szpitala w Zawierciu. Przez wiele lat pracowałam w Poradni D i D1, pracowałam w Higienie Szkolnej. Jestem lekarzem konsultantem w Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w Zawierciu. Zawsze chciałam pomagać tym najbardziej bezbronny przed chorobą dzieciom. Moim nauczycielem i mistrzem był nieżyjący już wybitny pediatra zawierciański, doktor Józef Dąbrowski.

• Czy godzi Pani Posel obowiązki w Szpitalu z pracą w Sejmie?

○ Oczywiście. Mam na moim Oddziale zespół

doskonałych lekarzy, z d o l n y c h i odpowiedzialnych. Wiedzą, że zawsze mogą poprosić o pomoc i gdy zajdzie taka potrzeba robią to bez zastanowienia. Tak w szpitalu jak i w Sejmie, pracuję dla ludzi.

• Minęło 10 lat od momentu, gdy po raz pierwszy zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Co sądzi Pani Posel o tej akcji?

○ W i e l k a Orkiestra Jurka Owsiaka stała się naszą tradycją.

Każdy Polak wie, że z początkiem każdego roku na ulice wyjdą tysiące młodych ludzi kwestujących na rzecz chorych dzieci. Zawsze starałam się wspierać takie przedsięwzięcia. W tym roku byłam obecna w hali zawierciańskiego OSiR-u, gdzie zorganizowano koncerty, występy młodzieży. Przekazałam także na aukcję w Miejskim Ośrodku Kultury „Centrum” w Zawierciu kalendarz albumowy ze zdjęciami Tomasza Gudzwowatego, laureata wystaw fotograficznych World Press Photo. Dochód z jego licytacji przekazano na cel Wielkiej Orkiestry, grającej w tym roku dla dzieci z wadami wrodzonymi.

• Z moich obserwacji obrad sejmowych w TVP wynika, że często wygłasza Pani Posel swoje kwestie na mównicy lub z ławy poselskiej. Czy w takich chwilach ma Pani tremę?

○ Nie mam, może zabrzmie to nieskromnie, ale ktoś kto ma tremę w czasie przemówień, nie musi być posłem. Startując do Sejmu wiedziałam, że nie będzie łatwo, że tam będą chcieli człowieka zakrzyczeć. W takich sytuacjach nie można sobie pozwolić na jakąkolwiek treść. Nie można się bać wyjścia na sejmową mównicę, czy tak jak w czasie interpelacji poselskich zadawania trudnych pytań z poselskiej ławy.

• Kiedy zaczęła się Pani interesować polityką?

○ Polityka nigdy nie była obca w moim domu. Choć mogę powiedzieć, że wtedy nie tak żywo włączałam się w dyskusje dorosłych. Jak wiadomo moja mama, Maria Gajecka, była prezydentem Zawiercia, była także posłem na Sejm. Można humorystycznie powiedzieć, że politykę mam w genach. Realnie jednak z polityką, tą samorządową, zetknęłam się po raz pierwszy w 1994 roku, startując do Rady Miejskiej w Zawierciu. Wtedy też zostałam po raz pierwszy przewodniczącą Rady Miejskiej. Po raz drugi na tę funkcję wybrano mnie w 1998r. To w samorządzie uczyłam się rozwiązywać ludzkie problemy. Pierwszy wybór do Sejmu był zwieńczeniem moich samorządowych doświadczeń i osiągnięć.

• W jakiej komisji sejmowej Pani pracuje i jaką funkcję w niej Pani pełni?



○ Jestem wiceprzewodniczącą Sejmowej Komisji Zdrowia. To jedyna komisja, w której pracuję.

• **Biuro Poselskie, w którym przyjmuje Pani Posel interesantów, ma siedzibę w Zawierciu przy ul. Paderewskiego 57. W które dni tygodnia i w jakich godzinach jest otwarte?**

○ Moje biuro poselskie czynne jest codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach od 11.00 do 16.00.

• **Z jakimi sprawami przychodzą petenci?**

○ Są to sprawy naprawę różne. Każdy z nas ma problemy i nie wszyscy mamy je takie same. Na przestrzeni ostatnich miesięcy najbardziej liczne to problemy z odszkodowaniami za pracę przymusową w III Rzeszy. W moim biurze poselskim do końca ub. roku działał punkt konsultacyjny dla poszkodowanych. Wydawaliśmy wnioski, udzielano wszystkim zainteresowanym merytorycznej pomocy. Od niedawna zajmujemy się także sprawą pracowników Przedsiębiorstwa „Izolacja” w Ogrodzieńcu.

• **Jakimi cechami osobowymi, Pani zdaniem, powinien charakteryzować się poseł?**

○ W polityce nie można być człowiekiem słabym. Poseł powinien mieć osobowość i charyzmę, dzięki której będzie mógł pomóc potrzebującym. Jak już wspominałam sprawą bardzo ważną jest umiejętność wykorzystania tej charyzmy do przedstawienia własnych uwag, propozycji. Ale to nie koniec. Nie wystarczy ich przedstawić. Sztuką jest, by w trakcie ich wygłaszania, ci, do których mówimy uważnie słuchali. Wtedy mamy pewność, że zostaniemy zrozumiani, a to co powiedzieliśmy zapamiętane.

• **W Sejmie złożone są nowe projekty ustaw, dotyczące ordynacji wyborczej do rad gmin i bezpośrednich wyborów wójtów, burmistrzów w gminach do 20 tys. mieszkańców. Czy będzie Pani głosowała za tymi propozycjami?**

○ Przedstawione projekty ustaw wymagają dyskusji. Jestem teraz posłem, ale byłam również samorządowcem. Projekt bezpośrednich wyborów wójtów i burmistrzów w gminach do 20 tys. mieszkańców zasługuje na uwagę. Założenie jest takie, że w wyborach powinien zwyciężyć lider w danej społeczności, prawdziwy społecznik i fachowiec. Dziś tego wyboru dokonują rady gmin, które w małych miejscowościach rzadko działają na zasadach jakiegokolwiek klucza. W tym przypadku o wyborze często decyduje układ w radzie, wzajemne powiązania. To nie jest dziś dobre rozwiązanie. Niech świadczą o tym referenda organizowane przez mieszkańców małych gmin. Mieszkańcy gmin chcą odwołania całej rady, w której ich zdaniem źle się dzieje. To zjawisko się nasila, choć przed kilkoma laty było znikome. Temu należy zapobiec. Co zaś do spraw ordynacji to nie mogę, niestety, poprzeć w całości proponowanych nowych rozwiązań. Dalsze ograniczenie ilości radnych doprowadzi do wyeliminowania małych środowisk i społeczności z udziału w decydowaniu o lokalnych sprawach. Podam przykład. W Ogrodzieńcu jest obecnie 20 radnych. Jeśli zmniejszymy ich liczbę do 12, a taka jest propozycja, to nastąpi komasowanie kilku okręgów wyborczych w gminie. Małe sołectwo przegra

starcie z silniejszym. W ten sposób wyeliminujemy słabych. To samo mamy w przypadku wyborów do powiatu. Już dzisiaj najmniejsza gmina Irządze nie ma swojego radnego w Radzie Powiatu Zawierciańskiego, a wszystkich radnych mamy 45. Proponowane ograniczenie mówi, że od najbliższej kadencji wszystkich radnych powiatu ma być 30. Gmina Ogrodzieniec ma 3 radnych powiatowych. Będzie miała dwóch. Pułapka jest jednak w tym, że ustawa nie przewiduje okręgów 2 mandatowych. Cała gmina zostanie więc połączona z inną np. z Zawierciem, Łazami lub Pilicą i Żarnowcem. Już w ostatnich wyborach połączono w jeden okręg gminy Włodowice, Kroczyce i Irządze oraz Pilicę z Żarnowcem. To dość niebezpieczna sytuacja. Z drugiej zaś strony słyszymy głosy zwolenników ograniczania liczby radnych. A może wyjściem byłoby wprowadzenie dalszych cięć w wynagrodzeniach radnych, wójtów i burmistrzów. Nie może być tak, że burmistrz gminy liczącej 10 tys. mieszkańców zarabia brutto prawie 10 tys. zł, a więc tyle co prezydent Warszawy.

• **Czy jest Pani za wejściem do Unii Europejskiej i jakie korzyści będą mieli z tego mieszkańcy powiatu zawierciańskiego?**

○ Wejście Polski do Unii Europejskiej jest w obecnej sytuacji nieuniknione. Nasze negocjacje są obecnie daleko posunięte, jednak do ich zakończenia nie czuję się upoważniona do składania jakichkolwiek deklaracji. To domena przypisana prezydentowi, rządowi i Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Na osobistą część pytania odpowiadam jestem za wejściem Polski do Unii Europejskiej. Każdy mieszkaniec powiatu zawierciańskiego będzie miał po wstąpieniu Polski do struktur unijnych możliwość korzystania z wszelkich rozwiązań, które Unia stworzy.

• **Czy będąc w Warszawie znajduje Pani czas na wieczorne wyjście do teatru czy galerii?**

○ To bardzo trudne, ale czasem udaje mi się wygospodarować kilka godzin dla ducha. Doskonale pamiętam wspólne wieczorne wyjście z młodzieżą z I LO im. Stefana Żeromskiego w Zawierciu do Teatru Współczesnego na sztukę „Kwartet” z udziałem m. in. Zofii Kucówny i Zbigniewa Zapasiewicza. Przed południem wspólnie zwiędzaliśmy gmachy Sejmu i zostałam zaproszona na wieczorny spektakl. Z radością przyjąłam miłe zaproszenie. Byłam także na wystawie polskich Impresjonistów, czy wystawie Andy Warhola w Muzeum Narodowym.

• **Wobec konieczności stołowania się w sejmowej restauracji, czy chętnie przyrządza Pani ulubione potrawy w domu?**

○ Przyznam, że szczególnie lubię korzystać z sejmowej restauracji. Będąc już w Sejmie, częściej korzystam z baru samoobsługowego w pobliżu sali posiedzeń. Cenię sobie domowe jedzenie i być może stąd mój wybór. W domu chętnie gotuję, mam swoje ulubione potrawy, które smakują także mojemu mężowi i synowi. A obiady muszę gotować dość dobrze, skoro często wpadają na nie moja córka z mężem i wnuczkami. Niedzielne obiady u mamy i babci to już tradycja.

• **Co lubi Pani gotować najbardziej?**

○ Dania, które najbardziej lubię przyrządzać pojawiły się w trakcie ostatnich wyborów w formie kulinarnych przepisów kartonikowych. Bardzo miło mi słyszeć, że ktoś

włączył je do swoich zestawów. Jeśli będzie takie zainteresowanie, mogę każdemu czytelnikowi przesłać komplet przepisów. Są one tanie i co najważniejsze szybkie w wykonaniu.

• **Jak dużo czasu poświęca Pani swoim ukochanym wnuczkom?**

○ Wspólnie z mężem odwiedzamy Oleńkę i Basienkę, jak tylko możemy najczęściej. Jako babcia zawsze wygospondaruję dla nich czas. Latem często spacerowałam z wózkiem. To także wytchnienie dla mnie, czas na wiele przemyśleń. Przyznaję, że reakcje spotkanych osób są sympatyczne i miłe, a ja lubię rozmawiać z ludźmi. Także większość mieszkańców dzielnicy Warty zna mnie od lat. Zdarza się, że młodzi ludzie widujący mnie w telewizji, czy czytający o mnie w gazecie są zdziwieni widząc posłankę spacerującą z wózkiem po alejkach parku. Co mogę im powiedzieć? Uśmiechnąć się i pomyśleć, jakie mam piękne wnuczki.

• **Gdzie najczęściej spędza Pani wakacyjny urlop?**

○ W najbliższych miesiącach nigdzie się nie wybieram. Ogrom pracy w Warszawie, prostowanie zaszłości po

poprzednim rządzie nie pozwolą mi na kilka dni zimowego wycieczki. W każdej chwili mogę być poproszona do Sejmu. W ubiegłym roku byłam tydzień nad morzem w Mielnie ze starszą wnuczką Olą. Wspólnie z mężem pojechaliśmy także na grzyby w lasy zielonogórskie, wykorzystując kadencyjną przerwę w pracy Sejmu.

• **Jako Podzamiak zwracam się z okolicznościowym zapytaniem. Gdyby Zarząd OSP z Podzamcza zwrócił się do Pani Poseł z prośbą o uzyskanie zgody w Kancelarii Sejmu na umożliwienie zwiedzenia Gmachu Sejmu przez strażaków, w czasie ich wycieczki do Warszawy, to czy mogą liczyć na życzliwość z Pani strony w tej sprawie?**

○ W sprawie zwiedzania Sejmu proszę tylko o zgłoszenie przez Zarząd Jednostki w moim Biurze Poselskim terminu planowanego wyjazdu, a z pewnością spełnię te prośbę i w wybranym terminie spotkamy się w Warszawie.

**Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: Tadeusz Jaros  
Styczeń 2002

## List otwarty do mieszkańców z podziękowaniami

**W** imieniu własnym pragnę podziękować wszystkim tym, którzy pomagali mi w półtorarocznej walce z miejscowymi władzami w zlikwidowaniu uciążliwego lokalu, umiejscowionego w dawnym sklepie „ARNOLD”, należącego do Gminnej Spółdzielni przy Placu Józefa Piłsudskiego w Ogrodzieńcu. Lokal bezpośrednio sąsiedował z placem rekreacyjnym dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Odległość tamtejszych budynków mieszkalnych od lokalu wynosi 5, 7, 18 metrów biegnących w zwartej zabudowie. Ryneček, na którym znajduje się budynek lokalu, jest wraz z Ratuszem miejscem historycznym. Przebywał tu ówczesny namiestnik państwa polskiego generał Józef Piłsudski. Rynek należał od stuleci do ogółu. Obecnie jest własnością skarbu państwa. Tu odbywały się ważne uroczystości państwowe, kościelne, strażackie, kół gospodyń wiejskich. Kilka razy do roku, na przestrzeni stuleci, odbywały się jarmarki za zezwoleniem ówczesnej władzy.

Szczególnie serdecznie i gorąco pragnę podziękować tym, którzy wraz ze mną nie bali się być świadkami na Kolegium Orzekającym przeciwko tym, którzy zakłócili nam ciszę nocną, ład, porządek, demoralizowali, rozpijiali młodzież, popierali chuligaństwo i rozwiązłość, często na oczach dzieci.

Składam podziękowanie Panu Stanisławowi Obirkowi, mieszkańcowi Ogrodzieńca, który przybył na Ryneček (Miasteczko) w czasie wizji lokalnej pracowników Powiatowego Inspektoratu Ochrony Środowiska z Zawiercia, którego prezes Gminnej Spółdzielni wyrzucał ze spotkania z władzami słowami: „a po coś tu przyszedł, wynocha stąd, ty nie mieszkasz na tej ulicy” itd. Mieszkańcy obecni tam stanęli w obronie Pana Stanisława Obirka i nie pozwolili go wyrzucić. A przecież prezes Gminnej Spółdzielni nie jest jeszcze

właścicielem historycznego Rynku (Miasteczka). Nie ma też prawa naruszać niczyjej wolności osobistej.

Dziękuję mieszkańcom, którzy przychodzili na spotkania z redaktorem, przedstawicielami władz, podpisywali pisma w interesie likwidacji uciążliwego lokalu, interweniowali telefonicznie. Pisma wysyłałam do władz miejscowego urzędu, radnych, Rady Miejskiej, Władz Powiatowych, Wojewody, Kolegium Odwoławczego, i innych. Gdy tylko na skutek naszych interwencji zrezygnował jeden właściciel, następnie natychmiast dostawał nowe pozwolenie od miejscowych władz, kółko się kręciło. Nikt z radnych nie zareagował, ani też nam nie pomógł.

Na nasze szczęście ostatnim właścicielem lokalu był mieszkaniec gminy Świerklaniec. Prowadzona przez niego działalność w tym lokalu również dotkliwie dokuczwała bezpośrednio sąsiadom. Wtedy w imieniu 40 mieszkańców Ogrodzieńca wniosłam na ręce wójta gminy Świerklaniec skargę na zarządzającego działalnością lokalu. Wójt w przeciwieństwie do władz lokalnych Ogrodzieńca zareagował natychmiast na postawione zarzuty. Przyjechał, zrobił wizję lokalną w obecności władz miejscowego urzędu w osobach: Burmistrza inż. Zygmunta Podsiadło, Sekretarza mgr Stanisława Szlachty i Przewodniczącego Rady inż. Edwarda Kijasa i mieszkańców Placu Józefa Piłsudskiego. Jak się okazało działalność była również prowadzona niezgodnie z zezwoleniem. Lokal zamknięto. Od władz miejscowych, radnych, którzy pobierają pensję z naszych podatków, od ponad półtora roku nie mogliśmy się doczekać rozstrzygnięcia problemu.

**Kochani Mieszkańcy, po raz kolejny Wam dziękuję. Gdyby nie Wasza pomoc przy likwidacji demoralizującego lokalu, mój wysiłek i koszty jakie poniosłam z własnej kieszeni poszłyby na marne.**

Stanisława Podsiadło  
Plac Józefa Piłsudskiego

## Krajoznawstwo w terenie

**W** miejscowościach jurajskich letnią porą spotykamy coraz częściej małe grupy turystów, sympatyków poznawania naszego regionu, piękna przyrody i licznych zabytków. Coraz częściej wycieczkowicze gustują we własnym obranym programie zwiedzania. W swoich

początkach krajoznawstwo powstało na podłożu uczuciowym, budząc miłość do ziemi ojczystej. Zwracając uwagę na krajobraz, otoczenie, w którym znajdowali się z uwzględnieniem kościołów, kapliczek, zwyczajów ludzi miejscowych ich tradycji i legend. Każda wycieczka bez względu na porę roku, teren i pogodę daje dużo radości i lepszego samopoczucia.

Maciej Świdorski

### Poznajmy Jure Atrakcje krajoznawcze Podzamcza



**M**iejscowość Podzamcze w kręgach turystycznych jest znana. Znajduje się tam dużo osobliwych, narodowych pamiątek przyrody i historii naszego regionu. W zasadzie wycieczki grupowe kierują się do zwiedzania romantycznych ruin zamku, które swoją przestrzenią i stylami konstrukcji przyciągają wędrowców. A przecież ... za zwalistymi murami zamczyska i przyległymi skałami na skraju lasu i drzew spoczywają schrony wojenne, pozostałości nowożytnych umocnień. Małe grono przewodników znających zagadnienia orientuje się, w których miejscach leżą żelazobetonowe schrony i tam właśnie udają się z turystami. Efekt wrażeń jest spory z uwagi na to, że temat jest nowy, interesujący i pobudzający dużo emocji związanych z działaniami wojennymi regionu Podzamcza. Linia poniemieckich schronów kilku typów budowy, stanu wizualnego i wyposażenia zaczyna się za byłym budynkiem schroniska młodzieżowego P.T.T.K. Idąc czerwonym szlakiem, blisko pola ornego w widocznych zagłębieniach

ziemnych (są to okopy strzeleckie), skręcamy w lewo schodząc ze szlaku. Przy rowach strzeleckich zarastających krzewami w pewnych odległościach od siebie ustawione są schrony i wzdłuż nich dojdziemy do szosy Podzamcze Pilica. Właśnie na tym odcinku spotkamy dwa schrony typu „TOBRUK” jeden dobrze zachowany, kolejny zasypywany śmieciami. Przekraczając szosę za domami mieszkalnymi wchodzimy na wzgórze „Suchy Połec”, przy drodze leśnej do Karlina. Na tym wzniesieniu są prawdziwie potężne fortyfikacje i kręte okopy. Grube ściany i stropy budowli o strategicznym znaczeniu ulokowane są na łagodnych stokach góry. Schrony były przeznaczone na ostrzał w różnych kierunkach z ciężkiej broni artyleryjskiej. Stąd rozpościera się wspaniały widok na okoliczne pola, drogi i odległe obszary. Należy żywić nadzieję, że w bliskiej przyszłości lokalne agencje turystyczne udostępnią turystom przebieg trasy wzdłuż schronów w postaci plansz i odpowiedniego oznakowania. Telewizja regionalna „Katowice” emitowała program z tych miejsc w 1999 roku. Wybierając się na tę wycieczkę dobrze jest zabrać ze sobą kamerę lub aparat fotograficzny.

Maciej Świdorski

Żyję na tym świecie  
"już" dwadzieścia lat.  
I mówcie co chcecie,  
Szybko zleciał czas.

A ja ciągle taki,  
Jakby Wam to rzec:  
Ani jak ta Północ,  
Ani jak ten piec.

Chociaż dużo czytam,  
Jeszcze nie mam zdania;  
Różne są to dzieła,  
Różne zawołania.

Wiem, co dobrem zwie się  
I czym zło się szczyli.  
Zasmuca mnie starość,  
Wzruszają mnie dzieci.

Gdy mnie boli- płacę.  
Gdy jest czarne- pytam.  
Gdy jest piękne- patrzę.  
Gdy jest dobre- czytam.

Raczej pustka w duszy,  
Swoją obrazek świata.  
Chcę go narysować,  
W kącie duszy stawiać.

Czego jestem świadom,  
Co chcę w życiu robić.  
Jaki jestem szczerze  
I co mogę zrobić?

## Kącik literacki

### Pokochałem wiosnę

Pokochałem wiosnę.  
Oczy ma zielone.  
Wszystko w niej radosne,  
Serdeczne, wesołe.

Dlatego ja kocham?  
Czy to jakieś czary?  
Ciągle do niej wdycham,  
Serce moje marzy.

Świat wkoło śpiewa,  
Jest pełen mirażu.  
Zielone są drzewa,  
Rumieniec na twarzy.

Białe, piesszczotliwe,  
Gorące ma dłonie,  
Oczęta wstydlive,  
Dusza moja- płonie.

Sukienczka biała.  
Wiotka, ciemnowolica,  
W pamięci została  
Wiosenna dziewczica.

Pożegnałem usta,  
Rozkoszne gorące.  
Oczęta zielone,  
Otwarte marzące.

Serce moje krwawi  
Skowyczy i płacze.  
Wierzę, że jak dzisiaj,  
Jeszcze Cię zobacze.

Odchodzę kochana.  
To nie dla zabawy  
Walczyć o Polskę  
Nasze wspólne sprawy.

Wiem, że jest Ci smutno,  
Że cała znów drzysz.  
Gdy zginę najdroższa  
Białą postaw Krzyż.

Stanisław Domagała

## Na planie filmu „Zemsta” ...

Na zakończenie zdjęć na Zamku Gazeta Ogrodzieniecka zadała kilka pytań reżyserowi filmu Panu Andrzejowi Wajdzie.

○ **Czym się Pan kierował wybierając Ogrodzieniec na miejsce realizacji „Zemsty”?**

• Potęgą i pięknem tej niezwyklej budowli. Ważne też jest otoczenie, które pozwala Zamek fotografować w całej sylwecie.

○ **Czy odwiedzał Pan Ogrodzieniec już wcześniej?**

• Nie nigdy. Tylko znałem to miejsce z licznych zdjęć fotograficznych i z opisów.

○ **Co obecnie może Pan powiedzieć na temat Ogrodzieńca?**

• To miejsce nie tylko nie zawiodło moich oczekiwań, ale na pewno dodało skrzydeł naszej ZEMŚCIE.

○ **Wszystkie filmy w Pańskiej reżyserii cieszyły się u**

widzów dużą popularnością, jaki film obdarza Pan największym sentymentem?

- Popiół i diament
- Wesele
- Ziemia obiecana
- i Człowiek z marmuru.

○ **Jak długo czasu potrwa przygotowanie filmu „Zemsta” do premiery na ekranach kin?**

• 26.II.2002r. to koniec zdjęć plenerowych, które rozpoczęły się 5 lutego. Od 29 lutego zdjęcia w studio w Warszawie do 20 marca. Montaż i udźwiękowanie kwiecień, maj. Premiera Październik br.

○ **Czy w związku z otrzymaniem tytułu honorowego obywatela miasta Ogrodzieniec zamierza Pan odwiedzić gminę Ogrodzieniec w przyszłości?**

• Tak! Na pewno. Bardzo chciałbym pokazać ZEMSTĘ latem u podnóża Zamku jako projekcję plenerową. Dla mieszkańców Ogrodzieńca, jako podziękowanie za gościnę, której tu doznaliśmy.

○ **Dziękuję za rozmowę.**

Piotr Apel



Konferencja prasowa 14.02.2002

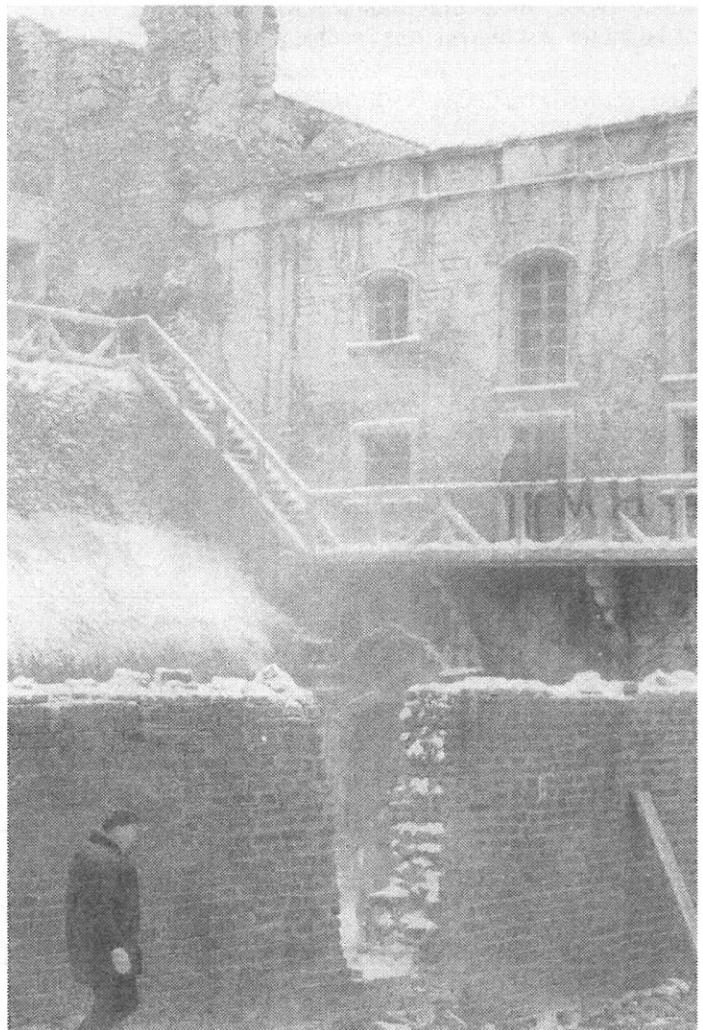


Szanowny Panie Burmistrz,  
 Kończąc edycję do filmu ZEMSTA  
 w Ogródzie i żegnając się z Jaw-  
 nym Zamkiem, pragnę z całego  
 serca podziękować za pomoc i  
 gościć jako współtwórcę  
 scenariusza mojego filmu ze strony Miasta,  
 jak również, za wyrażenie  
 Honorowego Obywatela Miasta  
 i Gminy Ogródzie i wic, które zechciał  
 mi Pań wyrazić na Konferencji  
 prasowej w dniu 14. II. 2002

Z wyrazami serdecznej  
 przyjaźni i Miasta  
 i dla Pana ożdnisze

Andrzej Wajda

25. II. 2002. ogródzie i wic



## DOM SWÓJ ZBUDOWAŁ NA SKALE?

**J**uż niebawem na naszej ziemi i pomiędzy nami pojawi się sanktuarium. Znane nam dobrze miejsce nabierze szczególnego znaczenia. Obraz na skale czczony od pokoleń, Matka Boża Skalkowa, zostanie uhonorowany i przez nas i przez nasz Kościół sosnowiecki. Nasza kaplica w Podzamczu zostanie podniesiona do rangi sanktuarium.

Zjawisko „sanktuariów” spotykamy we wszystkich religiach. Od zawsze były święte miejsca, gaje, wzgórza.

W Starym Testamencie wierzono, że sanktuarium jest każde miejsce gdzie jest prawdziwie obecny Bóg i spotyka się człowiekiem, gdzie doznawano szczególnych doświadczeń religijnych i składano Bogu ofiary. Dla żydów miejscem wyjątkowej obecności Jahwe była Arka Przymierza, to dla niej Dawid i Salomon budowali świątynię Jerozolimską. Z czasem Jeruzalem stało się znakiem wybrania przez Boga. Prorocy nadali miejscu także duchowe znaczenie, odtąd „Jeruzalem” każdy nosił w sobie, stało się ono stolicą państwową i duchową dla każdego Izraelity. Rośnie znaczenie duchowej świątyni. W Nowym Testamencie ten proces osiągnął pełnię. Prawdziwi czciciele oddają chwałę Bogu w duchu i prawdzie. Jezus jest pierwszym, który w sobie i sobą a pełni uczcił Boga, On sam nazywał siebie świątynią. Uczył, że gdzie dwaj albo trzej gromadzą się w Jego imię tam jest obecny On sam Bóg. Świątynią, sanktuarium jest teraz każdy chrześcijanin. Po odejściu Jezusa do Ojca, po śmierci apostołów zaczyna się odwiedzanie miejsc związanych ze zbawczymi wydarzeniami. Mamy więc dwa przenikające się znaczenia słowa sanktuarium: jest nim miejsce i osoba, w której działa Bóg. Te

dwa pojęcia się przenikają. Wierzący i miejsca związane z wiarą tworzą sanktuaria. W średniowieczu pojawiają się pierwsze sanktuaria Maryjne wyrastające z pobożności chrześcijan i nauki Kościoła. Wiązało się to z przeżywaniem kultu Boga, przez obrazy i figury Matki Bożej oraz z rozważaniem jej roli w dziele zbawienia. W tym nurcie powstała także nasza Częstochowa, Kalwaria Zebrzydowska i wiele innych.

Kościół uczy, że Bóg sam wybiera miejsce i sposób szczególnego obcowania z człowiekiem. Otwierając się na Niego stajemy się sanktuarium i tworzymy sanktuaria. Tak zrodziło się miejsce kultu Boga przez Maryję w Podzamczu. W ludziach i na skale Bóg uczynił sobie miejsce szczególne. Szczególne wiarą, jaka je zrodziła i łaskami jakich tam doświadczali nasi przodkowie.

Oto historia, oto wobec czego stajemy, oto dziedzictwo. Nie wolno nam roztrwonić tego skarbu. Nie wolno zgubić rangi wydarzenia i miejsca. Drobnomieszczańsko skupić się na akcydensach, a nie na treści. Trzeba nam odpowiedzieć na ten dar Boga, przynajmniej się starać stanąć na wysokości zadania i nadziei jakie w nas pokłada nasz Pan. Poczujmy się wybrani skałą, Bożą i Maryjną tam obecnością, a nie przytłoczeni skałą. Nie jak biedak zakłopotany bogactwem które otrzymał, ale dziedzic, dziecko Boga, które otrzymuje jeszcze jeden dar spotkania z Nim. Oto dziedzictwo! Czy okazemy się dziedzicami, czy jedynie stróżami miejsca?

Wchodzimy w doświadczenie wielu wieków wiary Kościoła i jego przeżywania wiary. Z wdzięcznością i pokorą przyjmijmy dar, przemódlmy dar, by go lepiej przyjąć, może lepiej zrozumieć. Niech nam wystarczy sił i wiary, by powstało sanktuarium w naszych sercach i na skale.

*Ksiądz Adam Augustyn*



*Mieszkańcy Podzamcza przy budowie muru 20.04.2002*



## Drodzy Parafianie Szanowni Czytelnicy!

Zbliża się historyczny dla nas dzień. 20 maja br. o godz. 17.00 w Kaplicy w Podzamczu J. Eks. Ks. Bp. Adam Śmigieński dokona koronacji obrazu Matki Bożej Skalkowej i nada tytuł Sanktuarium.

Będzie to w 140 rocznicę umieszczenia obrazu Matki Bożej na Skale przydrożnej w Podzamczu. Fundatorem tego obrazu był dziedzic Podzamcza Kozłowski, a wykonawcami W. Pachulski i Ludwik Wesołowski z Warszawy.

To jest dar wiary naszych przodków. Przyjmujemy go z wdzięcznością i odpowiedzialnością. Pragniemy aktem koronacji wraz z Ks. Biskupem zawierzyć Bogu przez wstawiennictwo Matki Bożej Skalkowej nasze codzienne życie i przyszłość.

Serdecznie zapraszam 20 maja wszystkich Parafian i Gości do radosnego przeżycia uroczystości w Kaplicy Sanktuarium Matki Bożej Skalkowej.

Ks. Proboszcz  
Józef Podkova

„Oto dzień, który Pan uczynił  
radujmy się w nim i weselmy”  
Psalm 118



## 58 rocznica pacyfikacji...

15 marca br. w Ryczowie odbyły się uroczystości poświęcone 58 rocznicy pacyfikacji wsi. 58 lat temu, a dokładnie 21 lutego 1944 roku w miejscowości tej rozegrała się prawdziwa tragedia, w której zginęło 12 młodych mężczyzn mieszkańców wioski. Przyczyną tych smutnych zdarzeń było wcześniejsze zastrzelenie przez partyzantów niemieckiego komendanta. "Mieszkańcy nie chcieli wydać ukrywających się w lasach partyzantów, więc Niemcy uznali za winnych śmierci komendanta całą wieś" - tak relacjonują żyjący naoczni świadkowie.

Przy mogile pomordowanych zebrało się wiele osób m.in. władze gminy Ogrodzieniec, mieszkańcy okolic oraz liczni zaproszeni goście; kombatanci i przedstawiciele różnych organizacji społecznych. Swą obecnością zaszczytili m.in. Dietmar Brehmer przewodniczący Mniejszości Niemieckiej w Polsce a także przedstawiciele Instytutu Pamięi Narodowej oraz Uniwersytetu Śląskiego. Uroczystości uświetnił koncert w wykonaniu Orkiestry Dętej w Ryczowie. Młodzież ze Szkoły Podstawowej zaprezentowała się z programem artystycznym przygotowanym z tej okazji. Wystąpiły również zespoły: "Trio Męskie" z Tarnowskich Gór oraz KGW Ryczów, które zaśpiewało "Pieśń o tragedii Ryczowa" autorstwa Stefana Kajdana i Edwarda Jakacza. Uroczystości przebiegały w podniosłej, ale zarazem ciepłej atmosferze.

Inicjatorami tego spotkania byli: Wiktor Jerzy Smętek oraz Leszek Janus. W organizacji pomagał MGOK w Ogrodzieńcu.

J.P.

Organizatorzy spotkania dziękują za wsparcie przy organizacji imprezy: panu Bogusławowi Sprężakowi, panu Stanisławowi Gardale - Prezesowi OSM w Pilicy, panu Szczepanowi Plutce oraz kierownictwu Zakładu Przerobu i Składowania Odpadów w Ogrodzieńcu.



Na zdj. Dietmar Brehmer



Na zdj. Stefan Kajdan





Święto Kobiet - tak bawiły się Panie na obchodach swego święta w Domu Kultury.



Dwóch utalentowanych, młodych podopiecznych instruktora Marka Wozniaka podczas Święta Kobiet w Domu Kultury. Przed publicznością zaprezentowali mini recital gitarowy.

# MGOK ZAPRASZA

**1 maja** godz. 19.00 - 20.30 Występ zespołu „**Po godzinach**” (wstęp bezpłatny)  
MGOK Plac Wolności 24

**2 maja** (rowerem na Centurię)  
MGOK w Ogrodzieńcu zaprasza dzieci na **wycieczkę rowerową**, która odbędzie się w dniu 2 maja (czwartek). Zbiórka o godzinie 9.30 przed Domem Kultury. Prosimy zabrać ze sobą prowiant. (powrót ok. godz 13.00) Serdecznie zapraszamy.

**4 maja** godz. 19.00 - 21.00 Występ zespołu „**Oskar Band**” (wstęp bezpłatny)  
MGOK Plac Wolności 24

**1 maja - otwarcie Galerii z "Zemsty"**  
(zdjęcia i inne ciekawostki z planu filmu)  
Zamek Ogrodzieniecki w Podzamczu

## II SPOTKANIA ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH

### "JURAJSKIE SPIEWANIE"

**19 MAJA 2002  
GODZ. 16:00**

**ZAMEK OGRODZIENIECKI  
W PODZAMCZU**

## WIELKIE OTWARCIE SEZONU MTB WHEELER CUP Wyścig MTB/XC

**Miejsce:** Podlesice koło Kroczyca  
na terenie kompleksu turystycznego  
"Gościniec Jurajski"

**Czas:** **3 MAJA**

**Wpisowe:** **0 ZŁ**

**Pula nagród:** **2000 ZŁ**

**Kategorie:**

**Mężczyźni:**

elita, junior, junior młodszy, młodzik, master.

**Kobiety:**

elita + junior, junior młodszy + młodzik.

tel. kontaktowy: 0-692 155 638, 0-600 832 396

**ZAPRASZAMY**

## Spostrzeżenia z Cubatej 504 m. n.p.m.



### WALNE STRAŻACKIE

W Ochotniczej Straży Pożarnej w Podzamczu 8 lutego 2001r., odbyło się coroczne walne sprawozdawcze zebranie. Zebraniu przewodniczył dh Jan Mirocha gospodarz Jednostki. Na początku zebrania strażacy uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych kolegów.

Rozliczenia z rocznej działalności dokonał inż. poż. Tomasz Dziechciarz prezes OSP.

Miłym akcentem zebrania było uhonorowanie resortowymi odznaczeniami niżej wymienionych strażaków, za ich służbę w obronie mienia społecznego.

*Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: Jan Mirocha  
Strażak wzorowy: Jarosław Gruca, Mateusz Szot  
Za wysługę 5 lat: Mateusz Lech, Mateusz Szot  
Za wysługę 15 lat: Jarosław Gruca  
Za wysługę 45 lat: Edward Golba, Władysław Gruca,  
Stanisław Gruca*

Ze sprawozdania wynika, że prezes bez owijania w bawelnę, nazywał te sprawy po imieniu, które wymagają uporządkowania przez konkretnych funkcyjnych członków zarządu lub pod ich nadzorem. Godne do podkreślenia jest to, że w minionym roku Podzamcze wzbogaciło się o zabytkową pompę ręczną. Pompę Podzamiakom podarowali koledzy z Kielkowic.

Przy renowacji pompy społecznie pracowali: Tomasz Dziechciarz, Stefan Ciszek, Maciej Kijas, Adam Marczyk.

Tradycyjnie strażacy uczestniczą w mszy świętej z pocztami sztandarowymi w dniu św. Floriana w Skalce w Podzamczu. Tak też było i 6 maja 2001r., co widać na zdjęciu (strażacy po mszy wychodzą z pl. skałkowego).

Obecnie załogę OSP w Podzamczu stanowią niżej wymienieni strażacy:

L.p.	Nazwisko i imię	Funkcja
1.	Dziechciarz Tomasz	Prezes Zarządu
2.	Jureczko Zdzisław	Naczelnik
3.	Baran Paweł	Sekretarz
4.	Miśkiewicz Stefan	Skarbnik
5.	Mirocha Jan	Gospodarz
6.	Miśkiewicz Adam	Członek Zarządu
7.	Kijas Maciej	Członek Zarządu
8.	Wojtaszek Zdzisław	Przewodniczący KR.
9.	Ciszek Stefan	Członek KR.
10.	Miśkiewicz Władysław	Członek KR.
11.	Baran Karol	Druh
12.	Bargieła Wiesław	Druh
13.	Bednarz Ryszard	Druh
14.	Gbył Marcin	Druh
15.	Golba Edward	Druh
16.	Gruca Stanisław	Druh
17.	Gruca Władysław	Druh
18.	Gruca Jarosław	Druh

19.	Koniec Stanisław	Druh
20.	Lech Mateusz	Druh
21.	Marczyk Adam	Druh
22.	Miśkiewicz Stanisław	Druh
23.	Podsiadło Marcin	Druh
24.	Podsiadło Michał	Druh
25.	Wołczyński Mieczysław	Druh
26.	Szot mateusz	Druh
27.	Podsiadło Zygmunt Członek Wspierający	

W tym roku życzliwe osoby Jednostce OSP z Podzamcza, mogą umożliwić zwiedzanie gmachu Sejmu w Warszawie oraz wieży hejnalistów w Kościele Mariackim w Krakowie. Bliższe dane organizacyjne w tej sprawie są w moim posiadaniu i prezesa Tomasza Dziechciarza. Zapewniam, że zwiedzenie tych dwóch miejsc robi wrażenie i pozostaje na długo w pamięci. Na zachętę wyjazdu dedykuję Wam strażakom Podzamiakom poniższe wierszydło z zamysłem aby jego słowa się spełniły.

### OKAZJA 2002

Gdy Panowie Strażacy  
na wyjazd się zdecydujecie,  
to w stolicach Polski  
wiele zobaczycie.

W barze sejmowym  
piwko se strzelicie,  
i u posła Pawłaka  
generalnego prezesa OSP  
sprzęt do remizy załatwicie.

Zaś w Krakowie  
z wieży na miasto  
spojrzycie,  
i wpisy do kroniki strażackiej  
z dedykacją hejnalistów  
uzyskacie.

Więc okazji  
nie przegapcie  
i do stolic  
wyjeżdżajcie.

Tadeusz Jaros  
marzec 2002



## Turniej Wiedzy Pożarniczej

W dniu 19.04.2002r. w Ochotniczej Straży Pożarnej w Ogrodzieńcu 18 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjum, brało udział w XXIV Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, zorganizowanym przez Zarząd Miejsko Gminny Związku OSP w Ogrodzieńcu.

Uczestnicy pisali test, składający się z 42 pytań. Nad prawidłowym przebiegiem Turnieju, czuwała komisja w składzie:

1. Przewodniczący Karcz Henryk
2. Członkowie
  - Słodek Halina
  - Grobelak Paweł
  - Bednarz Stanisław
  - Janoska Władysław

O odbył się również pokaz najnowocześniejszego samochodu pożarniczego z Państwowej Straży Pożarnej w Zawierciu oraz samochodów i sprzętu jakie posiada na wyposażeniu jednostka OSP Ogrodzieńiec, znajdująca się w Krajowym Systemie Ratowniczo Gaśniczym (na zdjęciu).

Pokaz przeprowadzili druhowie: Flak Krzysztof, Wacowski Marcin, Żaba Dariusz oraz Chybiorz Adam.

Nad przygotowaniem sali dla uczestników i ich posiłku czuwał gospodarz jednostki Jureczko Stefan.

Najwięcej o pożarnictwie wiedzieli uczniowie Gimnazjum w Ogrodzieńcu:

I miejsce zajęła Jureczko Marta

II miejsce zajęła Podsiadło Małgorzata

III miejsce zajął Ławrynow Michał

Wszyscy uczestnicy otrzymali bardzo wysokie nagrody, jak i słodczyce, ufundowane przez Burmistrza Miasta i Gminy Ogrodzieńiec oraz sponsorów m. in.: książki, radiomagnetofony, zegarki, piłki, zestawy przyborów do pisania i inne.

Nauczyciele przedstawiciele szkół otrzymali puchary i dyplomy dla szkół za wieloletnie przygotowanie do Turnieju.

Nagrody wręczali Burmistrz inż. Zygmunt Podsiadło oraz Kierownik wydz. Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Zawierciu mgr Tadeusz Czapiński.

Komendant Miejsko Gminny Związku OSP w Ogrodzieńcu Henryk Karcz składa podziękowania za okazaną pomoc Burmistrzowi Miasta i Gminy Ogrodzieńiec oraz druhom z OSP Ogrodzieńiec.

Komendant OSP Ogrodzieńiec  
Henryk Karcz



Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, Zarząd Miejsko Gminny w Ogrodzieńcu składa podziękowania w imieniu swoim i dzieci za okazaną pomoc finansową lub rzeczową (nagrody) na eliminacje do XXIV „Turnieju Wiedzy Pożarniczej” pod hasłem „Młodzież zapobiega Pożarom”, który odbył się 19.04.2002r. w Ochotniczej Straży Pożarnej w Ogrodzieńcu:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieńiec inż. Zygmunt Podsiadło;
2. Z.U.H. Blacharstwo, L. i W. Milejscy s. c., Fugasówka;
3. Bogdan Andrzej, Ogrodzieńiec;
4. „SPA MET” Sylwia Skrzypiciel, Radosław Skrzypiciel, Podzamcze;
5. Stanisław Zychowski, Ogrodzieńiec;
6. Z.P.U.H. Export Import, Antoni Gałęcki, Kielkowiec;
7. Browar na Jurze, Ewa Piątek S. J., Zawiercie;
8. Przedsiębiorstwo Techniczno Handlowe „KAJA”, Ogrodzieńiec;
9. „PROBUDREM”, Kazimierz Lipiński, Ogrodzieńiec;
10. „CERTEX-2”, Pradło Jan, Marcisz Damian, Ogrodzieńiec;
11. Sklep Obuwniczy, Anna Kuśmierska, Ogrodzieńiec;
12. Stanisław Orman, Ogrodzieńiec;
13. PPHU „OGRO CAR”, Włodzimierz Dziubałowski, Ogrodzieńiec;
14. Rzymsko - Katolicka Parafia p.w. Nawiedzenia NMP w Ryczowie, Ks. Stanisław;
15. PPUH „INTERRAM BIS”, Marian Stępniewski, Jarosław Ciszewski, Ogrodzieńiec;
16. „PAPIRUS”, Ogrodzieńiec;
17. „WERIS”, Joanna Jankiewicz, Agata Wacowska;
18. Zakład Przerobu i Składowania Odpadów „OGRODZIEŃCIEC”
19. Kiosk Ogólnospożywczy, Grażyna Stuglik, Józefów;
20. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Ogrodzieńiec;
21. Karczma Jurajska w Podzamczu „J&B”, Jolanta Jędras, Bożena Bit;
22. Sklep „EMIX”, Marian Kowalczyk, Giełbo;
23. Sklep, Zdzisław Kowalik, Ryczów;
24. Zakład Elektroinstalacyjny, Andrzej Mędrcki, Śrubarnia;
25. Sklep „U Zosi”, Zofia Barczyk, Ryczów;
26. Usługi Transportowo Sprzętowe, Leszek Trojanowski;
27. Dybkowski Wiesław, „Betoniarstwo nagrobkowe”, Fugasówka;
28. FH „ADRIA”, Janina Toborowicz, Ogrodzieńiec;
29. Auto Handel, Andrzej Kajdan, Ryczów;
30. Zakład Murarski, Bogusław Sprężak, Ryczów
31. Stowarzyszenie Kobiet Parków Jurajskich w Podzamczu;
32. Totolotek, Renata Osys, Ogrodzieńiec;
33. FHT „ANDREX”, Andrzej Kaziród, Fugasówka;
34. PJE „KEY POL” Lidia Fabjańska, Ogrodzieńiec;
35. PHU „LUX GUM”, Edward Szlachta Szławska E., Ogrodzieńiec;
36. Auto handel „DUKAT”, Robert Kotarski, Fugasówka;
37. Pieczywo Wypiek sprzedaż, Leokadia Spera, Ogrodzieńiec;
38. PPUH „INTERRAM”, Romuald Kubiczek;
39. „PICART”, Fugasówka;
40. sklep „Panda”, Dariusz Bednarz, Ogrodzieńiec;
41. „TESBUD”, Sławomir Słaboń, Podzamcze;
42. Sklep Ogólnospożywczy, W. Ptak, Ogrodzieńiec;
43. PPHU „MATUSIAK”, Artur Matusiak, Podzamcze;
44. PPH „FENIX” s. c., W. Firek, P. Podsiadło, Giełbo;
45. Sklep Ogólnospożywczy, Teresa Zielińska, Mokrus;
46. Kwaciarnia „Calla”, Halina Gemza, Ogrodzieńiec;
47. PHU „BAJER”, Maria Błachucka, Ogrodzieńiec;
48. Eugeniusz Podsiadło, Podzamcze;
49. Paś Teresa, Żelazko;
50. PHU „Marek”, Marek Kmita;
51. Tapicerstwo, Andrzej Sewerzyński, Ogrodzieńiec;
52. Sklep Spożywczo Przemysłowy, Ewa Janus, Ryczów;
53. „PLASTEREK”, Grażyna Kocjan, Teresa Kuter, Ogrodzieńiec;
54. Apteka Jurajska, mgr farm. Zofia Łasiccka, Ogrodzieńiec;
55. Sklep Wielobranżowy, Jarosław Szota, Kielkowiec;
56. Handel Węgłem Opalowym, Tomasz Molenda, Ogrodzieńiec;
57. Sklep Wielobranżowy ABC Dorota Gałęcka, Kielkowiec;
58. „TARTAK”, Gryc Janusz, Józefów;
59. „WEGAS”, Zieliński Grzegorz;
60. PHU „SERIT”, Sławomir Janiczek, Ogrodzieńiec;
61. PUH „ANIMUS”, Andrzej Dusza, Ogrodzieńiec;
62. ZPU „SZWEDEX”, Arkadiusz i Ewa Szwedowscy, Ogrodzieńiec;
63. „EUROKESZ”, Szczepan Plutka, Krzysztof Mieszczanek, Ogrodzieńiec;
64. Zakład Budowlano - Instalacyjny, Krzysztof Bielecki, Ogrodzieńiec;
65. PPHU „Odlewnia Żeliwa FONDER”, Józef, Sławomir Kusior, Ogrodzieńiec;
66. Wojciech Pietrzykowski Piekarnia, Giełbo;
67. Zakład Przetwórstwa Mięsnego, Mirosław Offinowski.

Komendant OSP Ogrodzieńiec  
Henryk Karcz

**Druhowie  
Ochotniczych Straży Pożarnych  
z terenu Miasta i Gminy  
Ogrodzieniec**

Z okazji zbliżającego się Święta Strażaka Św. Floriana patrona strażaków, w imieniu naszym własnym, Prezydium Zarządu Miejsko Gminnego ZOSP RP, składamy serdeczne życzenia dla wszystkich strażaków, ich rodzin i bliskich.

Niech Wasz trud i zaangażowanie społeczne jednoczą nasze społeczeństwo wokół spraw społecznych, kulturalnych i niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

Niech Wasz wysiłek i poświęcenie będzie przykładem bohaterstwa naszych czasów, bezinteresownego zaangażowania w rozwój powiatu, integracji społeczeństwa oraz uporczywej walki z żywiołem i złem.

Jeszcze raz wszystkiego najlepszego.

Prezes Zarządu ZOSP RP w Ogrodzieńcu  
inż. Zygmunt Podsiadło

oraz  
Komendant ZOSP RP Ogrodzieniec  
Henryk Karcz

**Wiosna**

Już kra płynie po rzece-  
Wiecie dlaczego?  
Wiosna już przecież!

Już dawno śnieg stopniał-  
Wiecie dlaczego?  
Przecież już wiosna!

Już spod ziemi wyszedł krokus.  
Nie dziwcie się.  
Wiosna jest przecież wokół!

Skowronki już przyleciały i wesoło zawołały:  
Wiosna, wiosna o brzasku  
siała przylaszczki tuż koło lasku.

Monika Matusik  
Kl. II b.

**Złot Młodzieży Gmin Jurajskich**

26 maja w gminie Gołcza odbędzie się XI ZŁOT MŁODZIEŻY GMIN JURAJSKICH.

Organizatorzy przewidują wiele ciekawych i atrakcyjnych konkurencji, w których udział biorą reprezentacje poszczególnych gmin zrzeszonych w ZGJ.

*Wiersz dedykuję sympatycznym  
aktorkom Podzamiankom grającym  
w „Zemście” Fredry, w scenerii  
zamku Bonera w Podzamczu w 2002r.*

**Zemsta w Podzamczu**

Reżyser Wajda  
facet Oskarowy,  
przybył do Podzamcza  
na plener zdjęciowy.

Zemstę fredrowską  
na zamku nagrywał,  
aktorki z Podzamcza  
do filmu powołał.

Henryka Puchowa  
młynareczkę grała,  
w zabytkowych żarnach  
pszenicę moliła.

Zaś Wanda Rudnicka  
gosposią została,  
w ręcznej masielnicy  
masło wyrabiała.

Wspaniali aktorzy  
na to zasłużyli,  
aby juralami  
Podzamcza zostali  
w oprawie dostali.

Niech sołtys Perkowski  
teraz pogłówkuje,  
i na premierę filmu  
dyplomy szykuje.

Ozdobne tytuły  
w ramki oprawione,  
będą cieszyć serca  
aktorów światowych.

Tadeusz Jaros  
marzec 2002

